

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.
Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Cena ogłoszeń: Wiersz non
jednosłowny: przed tekstem
80 mk.; w tekście 1.200 mk.; za
tytułem 500 mk.

W numerach świątecznych
o 25 procent drożej.

Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy

ZARZĄD przy ulicy Ad. Mickiewicza Nr 17

ODDZIAŁY: w Warszawie, Grodnie, Głębokiem i Agentura w Święcianach

Zawiadamia, że uruchomił swój

I-szy Oddział Miejski

Przy ulicy
Wielkiej d. Załkinda Nr 72

Oddział Banku załatwia wszelkie bez wyjątku operacje bankowe. Czynny od 9 r. do 6 wiecz.

Wojciech Jan Sławiński

po krótkich cierpieniach zmarł w majątku Kiena pod Wilnem dn. 9 lutego 1923 r. w wieku lat 56.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Kienie w poniedziałek, dnia 12 lutego o godz. 12-ej, poczem nastąpi złożenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku.

O czym zawiadamia krewnych i przyjaciół pozostała w smutku
RODZINA.

Wileński Bank Kredytowy

— BANK DEWIZOWY —

INSTYTUCJA CENTRALNA

Ostrobromska 8

Adres telegraficzny „Wil kredbank”

Załatwia wszelkie

operacje bankowe

Instytucja Centralna, zarówno Oddział czynny od 9 do 6 w. (bez przerwy).

I-szy ODDZIAŁ MIEJSKI

Wielka 75, b. Ratusz

Adres telegraficzny „Odkredbank”

Przekazy, inkaso,

kupno i sprzedaż

walut,

rachunki bieżące

DOM BANKOWY

F. Winiski

Wielka 67, tel. 3-36.

PRZEKAZY

AKREDY-

TYWY

INKASO

DYSKONTA

RACHUNKI BIEŻĄCE

KUPNO WALUT.

Po cenach najwyższych

do wszystkich
miast

Uwagze p.p. Rolników!

Chłodne i dżdżyste lato i jesień spowodowały brak i drożyznę nasion koniczyzny, łubinów, seradeli i t. p.

Zakup tych nasion w dostatecznej ilości jest niemożliwy, gdyż na potrzebę środków przekraczających zasoby organizacji rolniczych. W interesie przeto rolników niezbędnym jest wcześniejsze nadsyłanie zamówień na nasiona do

Wileńskiego Syndykatu Rolniczego S-ki Akc. w Wilnie, ul. Zawalna 9, przy czym ci, którzy poprą swe zamówienia zaliczką stanowiącą w przybliżeniu wartość zamówionych nasion, będą mogli liczyć na wykonanie swych zamówień całkowicie.

SALA MIEJSKA Zespół Rosyjskich Działaczy Sceny.

Wstęp dla młodzieży do 17 lat wzbroniony.

W sobotę 17 lutego 1923 r. PREMIERA.

KULTURTRAGERZY (Tragarze kultury).

Tragedja w 3 aktach z prologiem i epilogiem z czasów okupacji niemieckiej na LITWIE.

OSOBY:

Mojra (los)—ktoś w masce. (prolog-epilog).

KAMIENIECKI kupiec lat 55.

LIZA córka jego lat 19.

LONIA jej brat lat 18.

KOTIEŁKOW paskarz młody człowiek

GNEJZENAU lekarz wojskowy, ober-lejtnant, szef oddziału sanitarnego.

SAWOLIN Borys student.

LEWICKA Anna (kanclerz w oddziale san.)

WACŁAW ZALEWSKI studenci

ELJASZ

Sekretarz GNEJZENAU, podziły

podofic.

ZALEWSKA Aniela lat 24.

STARSZY lekarze wojskowi.

MŁODSZY

STEFKA, pokojów. Kamienieckich.

Piękna, młoda dziewczyna.

Ajent polic. śledczej, młody człowiek.

Stręczycielka szykow. ubrana pani.

STANISŁAW narzeczony Stefy.

PIERWSZA

DRUGA

TRZECIA

chore.

Wszystkim „Upadłym” Lizom

Motto: I.

(z dzieł. hist. miejskiego)

Akt I: a) Prolog b) w salonie Kamienieckich.

„ II: W gabinecie Szefa Oddziału Sanitarnego

a) We dnie. b) Wieczorem.

„ III: a) W szpitalu wenerycznym, b) Epilog.

Rolę Lisy córki Kamienieckiego wykona Julia IWINA. Reżyser Mik ołaj

GRELL. Początek punktualnie o godz. 8 i pół. Sala dobrze ogrzewana.

Każdy program zawiera treść prologu i epilogu.

Sprzedaż biletów w księgarni „Lektor” ul. Ad. Mickiew. 4 a w dniu przedstawienia w kasie Sali Miejskiej od godz. 11-ej rano.

CYRK

WIELKI PROGRAM LUTOWY!
PIERWSZORZĘDNE ATRAKCJE!

Dzisiaj 2 DWA WIELKIE PRZEDSTAWIENIA 2 o jednakowym programie popoł. o g. 4 i wiecz. o 8-ej.

Restauracja przy hotelu Niszkowskiego

Bakszta nr. 2 pod nowym zarządem

Lokal z komfortem urządzony.—Gabinety.—Kuchnia z Warszawy.—Orkiestra.—Przyjazd słynnego Jazz-Bandisty z Gdańska.

DOM BANKOWY T. BUNIMOWICZ

BANK DEWIZOWY

Załatwia wszelkie operacje bankowe

W restauracji „pod Niedźwiedziem”

podczas obiadów i kolacji przygrywa orkiestra damska.

Zawiadomienie.

Administracja przypomina, że czas odnowić prenumeratę na miesiąc luty.

Równocześnie uprasza Sz. prenumeratorów zalegających w opłacie, o łaskawe uregulowanie należności.

Wszystkim prenumeratorom, którzy nie odnowią prenumeraty, wysyłanie pisma będzie bezwarunkowo wstrzymane.

Pieniądze można wpłacać za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80259 na rachunek Wydawnictwa „Słowo”.

Administrator gazety „SŁOWO”
(—) St. Grabowski.

SALA „LUTNIA” W niedzielę dnia 11 lutego r. b.

WIELKI RECITAL PIEŚNI Janiny Niekraszowej.

znakom. pieśniarki z Warszawy

W programie utwory: Brahmsa, Dworzaka, Schumana, Chopina, Glucka i in.

Początek o g. 4 popoł. Kasa otwarta od g. 11—1 i od 3—9 wiecz.

Kupujcie Złotą Pożyczkę.

Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie

Królewska 1. Wileńska 36.

Oddziły: Lida, Oszmiana, Wilejka Pow.

Poleca nowości z ubiegłego tygodnia.

BARTOSZEWICZ J. — Podręczny

słownik polityczny.

BAMON Gen. — Geneza Niemieckiego planu wojny 1914 roku.

HUGHES RUPERT. — Co ludzie

powiedzą? Powieść.

MANN TOMASZ. — Tonio Kröger. Przełożył Leo Belmont.

ROCZNIK AUTOMOBILKLUBU

POLSKI R. 1923.

STADTMÜLLER K. Prof. — Słownik

techniczny. Tom. I. A—K.

Część niemiecko-polska.

WEGNER STANISŁAW. — Skarby

rozu i serca. Myśli i zdania

wyjęte z naszych pisarzy.

Prosimy żądać bezpłatny dwutygodnik

Księgarni Słow. Naucz. Polskiego

„PRZEGLĄD BIBLIOGRAFICZNY” „SŁOWO”.

Zjazd Rolniczy w Wilnie.

Podczas obrad popołudniowych w drugim dniu Kresowego Zjazdu Rolniczego prof. Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, p. Zdzisław Ludkiewicz, zreferował nowy projekt Głównego Urzędu Ziemskiego w sprawie

realizacji ustawy o reformie rolnej. Po długiej dyskusji Zjazd uchwalił utworzenie Komisji dla opracowania odpowiednich wniosków, zgodnie z wyrażeniami przez mówców dezyderatami. (a.w.)

Z Pasa Neutralnego.

Walki.

Dnia 7 b. m. do folwarku Podmanajce gm. Trockiej wtargnął oddział regularnego wojska litewskiego, poczem żołnierze litewscy zapytywali ludność o drogę do punktów rozmieszczenia oddziałów milicji ludowej. Przy tej okazji dopuszczono się szeregu gwałtów oraz pobić. Między innymi silnie poturbowany został gospodarz Jerzy Czerniawski, ojciec zamordowanego w lipcu 1922 r. członka milicji honorowej Sylwestra Czerniawskiego. Czerniawski w obawie przed dalszymi represjami ze strony Litwinów uciekł, pozostawiając majątek bez opieki.

Dnia 7 b. m. patrol milicji ludowej został pod wsią Krzywolajce gm. Szyrwińskiej ostrzelany przez Litwinów, którzy po krótkiej strzelaninie cofnęli się w kierunku własnych placówek.

Dnia 8 b. m. posterunek milicji ludowej we wsi Maguny gm. Giedrojskiej został napadnięty przez Litwinów, którzy w sile około 20 ludzi usiłowali zająć wieś. Po zaciętej walce, w której został ranny jeden członek milicji, Litwini cofnęli się do Giedroja. Na terenie całej gm. Giedrojskiej w ciągu dni ostatnich zauważono gęste patrole litewskie, skierowane planowo w kierunku miejsc rozmieszczenia oddziałów milicji. (a.w.)

Rozstrzelanie milicjantów przez Litwinów.

Dnia 29 stycznia r. b. władze litewskie rozstrzelały w Żoślach dwóch milicjantów pasa neutralnego, ujętych w styczniu. Jednym z milicjantów rozstrzelanych jest Paszkiewicz, pochodzący z okręgu Trockiego. (wap.)

Naprawa Skarbu.

WARSZAWA. (a. w.) Podział Komisji Skarbowo Budżetowej na dwie części został dokonany. Na przewodniczącego Komisji Skarbowej/ został obrany poseł Osiecki (PSL). Poseł Głębicki zatrzymał narazie przewodnictwo. Komisji Budżetowej, oświadczając, że sprawę przewodnictwa odda następnemu pod decyzję konwentu senatorów. Na piątkowym łącznym posiedzeniu Komisji Skarbowej i Budżetowej wice-minister Skarbu Narowski wygłosił exposé o sytuacji finansowej państwa.

WARSZAWA. (a. w.) Kurjer (czerwony) zapowiada, że sfery rządowe czynią przygotowania obszernego exposé, które Minister Skarbu wygłosić ma w najbliższym czasie na plenum sejmowym. Exposé będzie dotyczyło reform podatkowych. Główny nacisk jednak położony zostanie na sprawę opracowania planu usunięcia niedoborów w przedsiębiorstwach państwowych.

WARSZAWA 10 II. (a. w.) W piątek Minister Skarbu odbył dłuższą konferencję z delegatami Centralnego związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów. Tematem obrad było za powiedziane ograniczenie kredytów rządowych. Delegacja stwierdziła, że trudności kredytowe, które da-

ły się odczuwać w ostatnim tygodniu, spowodowały już zmniejszenie zakupów niezbędnych surowców, np. węgla, żelaza, oraz wyrobów włókienniczych przedsiębiorstw łódzkich. Zdaniem delegacji, rząd uchroni skarb państwa od strat przy spłacie zobowiązań kredytowych w zdeprecjonowanej marce. Sfery przemysłowe proponują oprócz procentu dyskontowego prowizję od udzielonego kredytu, jak to jest w bankach prywatnych. Minister Skarbu zapoznał delegację ze swym projektem obliczania wpłat według wartości złota. Program ten będzie przedmiotem szczegółowych rozmów ze sferami gospodarczymi. Na zakończenie Minister oświadczył, że wydał PKKP wskazówki, zmierzające do ułagodzenia wstrząśnięć gospodarczych w przeprowadzeniu reform dotyczących systemu pożyczek.

TEATR POLSKI (SALA LUTNIA).

Występ Karola Adwentowicza
Dziś po raz 9-ty
„Peer Gynt”
poemat dramatyczny w 12 obrazach
H. Ibsena, Muzyka E. Griega.
Jutro, w poniedziałek, „Dzień aktora”.
„Upiory”, dramat H. Ibsena.

Nota polska do Ligi Narodów.

WARSZAWA. (A. W.) Delegat Rządu Polskiego przy Lidze Narodów prof. Askenazy wystosował notę do Sekretariatu Ligi Narodów w sprawie napadu litewskiego na pas neutralny. W nocie tej prof. Askenazy podaje, że w nocy z 5 na 6 stycznia oddziały litewskie złożone z szaulisów oraz regularnych żołnierzy w sile około

1000 ludzi zaatakowały wieś Awiżnice, mordując mieszkańców i rabując ich mienie. Po stronie polskiej zginęli milicjanci Aleksandrowicz i Klamkowski. Na poparcie powyższego dołączono do noty francuskie i polskie teksty protokołów z zeznań naocznych świadków.

Stanowcza postawa Anglików.

BORDEAUX. 9. 2. (a. w.) „Nouvelles Wiener Abendblatt” donosi, że Poincaré odbył w czwartek długą konferencję z Marszałkiem Fochem i ministrami Robót publicznych i Wojny. Uczestnicy konferencji nie udzielili żadnych informacji przedstawicielom prasy o treści obrad. Jeden z ministrów zapytany przez korespondenta twierdził, że kwestja Zagłębia Ruhr odchodzi na plan dalszy wobec ponownego zaostrożenia się sytuacji na Wschodzie. Rząd francuski jest zdecydowany nie cofnąć się przed pogroźkami tureckimi. Kłóźnik francuski „Muhlhausen” stacjonowany w Tulonie został wysłany do Smyru. Prawdopo-

dobnie zostały tam wysłane i łodzie torpedowe. Do protestu francusko angielskiego przyłączył się i zastępca Stanów Zjednoczonych w Smyrnie. Angielski komendant oświadczył wczoraj ponownie komendantowi tureckiemu w Smyrnie, że sojusznicy absolutnie nie myślą o opuszczeniu Smyrny i nie cofną swych okrętów dopóty, do póki Turcja nie podpisze pokoju. Jak słychać, Ismet Pasza niebawem osobiście przyjedzie do Smyrny, aby tam podjąć rokowania z Ententą.

LONDYN. 9. 2. Według doniesień dzienników, w czwartek do Smyrny przybył wojenny statek angielski.

Po zamordowaniu głowy kościoła prawosławnego w Polsce.

Wywiad z arcybp. Dyonizym.

WARSZAWA. (Pat.) Korespondent „Kurjera Polskiego” w wywiadzie z arcybiskupem wołyńskim Dyonizym poruszył między innymi kwestję kto teraz sprawuje rząd nad cerkwią prawosławną w Polsce. Najwyższą władzą kościelną — odpowiedział arcybiskup Dyonizy jest Synod biskupów. Właśnie na ostatnim zjeździe synodalnym zostało uchwalone, że w razie nieobecności jednego z trzech członków Synodu, zastępować go będzie Władysław Aleksy, tymczasowy zarządca eparchii grodzieńskiej. W ten sposób (Synod, który zbierze się jutro lub po jutrze będzie w komplecie prawnym. Ale jest inna trudność polegająca na tym, że na 5 djeceży prawosławnych jest tylko trzech czynnych biskupów — w jaki sposób uzupełnić tak szczupłą liczbę władzy? — Albo przez wyświęcenie jednego z archimandrytów na biskupa, albo przez zaproszenie do Polski jednego z licznych władzy tulających się po świecie, czy cierpiących w Rosji. Do pierwszego z tych trzechby decyzji Synodu Cerkwi Prawosławnych w Polsce oraz zgody rządu polskiego. — W jaki sposób ma być powołany zastępca zmarłego metropolity Jerzego? — Tutaj jeszcze więcej czynników wchodzi w grę,

gdyż po za wyborem na metropolitę przez Synod niezbędnym jest ze względów koniecznych błogosławieństwo patriarchy. Ponieważ legalny patriarcha w Moskwie nie istnieje, a wszelki surogat władzy patriarchalnej nie ma mocy koniecznej, przeto jedynie patriarcha Konstantynopolański, jako najpierwszy w Cerkwi Prawosławnej, może udzielić błogosławieństwa.

Sąd nad mordercą.

WARSZAWA. 10. 2. (a. w.) Morderca metropolity Jerzego w czasie śledztwa przedstawił całą sprawę jako akt zemsty osobistej za suspendowanie go i pozbawienie parafii. Twierdził, że nie byłby popełnił mordu, gdyby metropolita ofiarował mu inne stanowisko. Sprawa zabójcy będzie rozpatrywana w postępowaniu doraźnym.

WARSZAWA. 10. 2. (a. w.) Sprawa zabójcy metropolity Jerzego rozpatrywana będzie w trybie doraźnym z uwagi na dwa momenty: 1) zamordowany został urzędnik państwowy, 2) zamordowany został zwierzchnik zabójcy. Sprawa rozpatrywana będzie z art. 455 Kodeksu Karnego Rosyjskiego.

Kondolencje.

WARSZAWA. (Pat.) Prasa podaje, że wczoraj o godz. 18.30 do

arcybiskupa Dyonizego udała się delegacja klubów sejmowych u kraińskiego i białoruskiego z postem Wasyńczukiem na czele, aby złożyć wyrzuty głębokiego współczucia z racji strasznego morderstwa popełnionego na metropolicie Jerzym.

Pogrzeb.

WARSZAWA. (Pat.) Zwłoki zamordowanego metropolity Jerzego spoczywają w kaplicy domowej przystrojonej w srebrne szaty uroczyste. U zwłok duchowni nie ustannie odczytują ewangelję. Prasa podaje, że pogrzeb metropolity odbędzie się w nadchodzącą niedzielę.

Nabożeństwo żałobne.

WARSZAWA. (a. w.) W piątek o godz. 12 w południe odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne z udziałem wszystkich wiernych i duchownych prawosławnych, przebywających w obecnej chwili w Warszawie. Na nabożeństwie w charakterze przedstawicieli rządu obecni byli kierownik Min. Oświaty prof. Mikułowski-Pomorski oraz w zastępstwie Ministra Spraw Zagranicznych wice-minister Olpiński, Min. Mikułowski-Pomorski złożył w imieniu rządu kondolencje arcybiskupowi Djonizemu. Dzień pogrzebu zamordowanego metropolity dotychczas nie został ustalony. Prawdopodobnie pogrzeb odbędzie się w niedzielę. Metropolita zostanie pochowany w podziemiach cerkwi na Woli.

Tło polityczne morderstwa wykluczone.

WARSZAWA. (a. w.) Kurjer (Czerwony) podaje wywiad z sekretarzem konsystorza prawosławnego Golebińskim, który, zapytany co sądzi o powodach zbrodni oświadczył, że morderca działał wyłącznie z pobudek zemsty osobistej. Jakkolwiek tło polityczne jest wykluczone.

Ewolucja polityczna.

Rozwój społeczny, kulturalny i cywilizacyjny u wszystkich narodów dokonywa się stopniowo i przeważnie w tempie bardzo powolnym. Ten fakt pod nazwą ewolucji jest najzupełniej stwierdzony i uznany przez nowoczesną naukę. Z poznania ten fakt ci, dla kogo on nie na rękę, lub ci, do których wogóle zdobywcze nauki wcale nie dochodzą. Słyszmy często hasła rzucane z pod czerwonych chorągwi, zapowiadające rewolucję społeczną, lecz na podstawie socjalnego prawa ewolucji możemy śmiało twierdzić, że rewolucji socjalnej nigdy być nie może, natomiast rewolucje polityczne były i zapewne nie raz się powtórzą w przyszłości. Powodem do rewolucji politycznych jest przeważnie krótkowidztwo i egoizm klas panujących, które się nie zgadzają na żadne ustępstwa ze swych prerogatyw na korzyść ludności. Już droga ewolucji przestającej normy zakreślone przez prawo i porządek egzystujące w kraju. W tym wypadku rewolucja zrywa tam stojącą na drodze normalnego rozwoju całego narodu zupełnie tak, jak skorupiak zrzuca swe opancerzenie, żeby nie tamowało naturalnego wzrostu jego ciała. Lecz najgłębiej się gająca rewolucja nie daje na razie jakichś zdumiewających rezultatów w rozwoju

E Zimmermann.

Wspomnienia z Wojny w Kamerunie.

Z niemieckiego tłumaczył Ali.

1 września, pomiędzy Fernando-Po a miastem Duala pokazał się pancernik angielski. 9 go września krążowniki „Cumberland” „Challenger” i kanonierka „Dwarf” wpłynęły w deltę rzeki Kamerunu, zapuszczając kotwice w zatoce Menoka.

Niebawem wsparły je obydwie statki francuskie „Bruix” i „Surprise”, dalej około tuzina kanonierek, pięć barek, dziesięć francuskich i angielskich statków transportowych, moc pomniejszych parowców, uzbrojonych przeważnie w 9 cm. działa i dwa tysiące żołnierzy linjowych. Naturalnie, iż siły nasze w Duala były o wiele słabsze i na jakiejkolwiek bądź potłoki liczyć nie mogliśmy. Nadoimiar złego, wybuchło powstanie krajowców Dualczyków, skierowane przeciwko nam, i zagrażało tyłom naszej armji.

Rozpoczęła się nierówna walka. Początkowo, główną akcją poprowadził nieprzyjaciół od strony

rzeki. Za przewodników służyli mu krajowcy i wiedli go wśród niezliczonych, krótkich, zagubionych w dziewiczej puszczy odnóg delty rz. Kamerunu. Pod ostro artylerji wysadził na ląd piechotę i ruszył naprzód drożynami leśnymi. Dzikie walki Indian rozgrywały się w gęstym afrykańskiej kniei, w lasach mangrowych. Niemieckie czarne patrole były bez miłosierdzia mordowane przez krajowców; ze swej strony nasi ludzie nie dawali pardonu żadnemu Dualczykowi napotkanemu w lesie.

W Bell, Deido, Akwa czyhali zdradcy, dysząc zemstą. O! dla nich zbyt powolnie posuwały się zjednoczone siły Anglików i Francuzów. „Precz z Niemcami!” szło poprzez tubylcze plemiona. Obecnie nie zbierali się już więcej na wiecowania w nocy; odstępstwo było rzeczą przesadzoną i Dualczycy nie kryli się wcale ze swą nienawiścią do Niemców.

Pomimo jednak wszelkiej pomocy, jaką Anglicy otrzymywali ze strony krajowców, maszerowali bardzo powoli. Stawialiśmy im poważny opór. Oto płyną łodzie napelnione Anglikami, po rzecznej odnodze. Padają trzy strzały i

trzech synów Alolou, każdy z dziurą w czaszce, pada w wodę.

Oficer z karabinem w ręku uniósł się w przedniej łodzi, wypatrując niewidzialnego wroga. W tej chwili ostry dźwięk i Anglik, rozkrzyżowawszy ramiona, pada z przeszłytem sercem. „Rzadko stawał mi tak dobrze zwier na polowaniu, jak ten człowiek”, mówi czarny żołnierz do swych towarzyszy. Od długich już godzin czatowali oni na wroga; musi on teraz opłacać krwawą cłó z sześcioma załitymi i czterema rannymi wycofał się z niebezpiecznego miejsca.

Dwóch starych wojowników, pamiętających jeszcze czasy sławnego Dominika, wyruszyło na patrol. Człozają się. Dosięgli tyłów angielskiej armji maszerującej na Duala. Ostrożnie, cicho, niby dwa czarne węże suną wzdłuż wąskiego przesmyku wody, poprzez poplątane lijanami krzaki i trawę. Naraz zatrzymał się jeden i porwał za ramię towarzysza.

— Aech, aech, aech — wykrzykuje swym gardłowym głosem, wskazując na wodę. Dziewięciu żołnierzy angielskich, równie czarnych, z Sierra Leone, kpią się w tem miejscu. Obydwaj starzy prze-

liczyli uważnie swe ładunki, — mają zaledwie osiem. Następnie policzyli wrogów. Zamienili spojrzenia i jeden z nich przesunął palcem po gardle, drugi kiwnął głową, — zrozumiał. Strzelają po kolei, by nie psuć ładunków. I nim dzień Sierr-Leonczy zrozumieli o co chodził, czterech już leży bez życia w wodzie, dwóch padło uciekając ku brzegowi, gdzie były złożone karabiny, jeszcze dwóch umknęło w las, a pozostały, porwawszy broń, celował właśnie do napastników, gdy raptem jakieś niewidzialne i niespodziewane ręce oplótły mu szyję i straszliwe ostrze noża przejechało mu przez gardło.

Okropna była to wojna, wśród rzecznych odnóg, mangrowych lasów, niedostępnej, gęstej, dziewiczej dżungli, dżungli afrykańskiej. Nieprzyjaciół mógł się zaledwie posuwać krok za krokiem, ale posuwał się stale.

Na wodzie nie mieliśmy nic, coby mu przeciwstawić było można. 11 września jedna z angielskich kanonierek weszła do portu i ostrzelała miasto. Następstwem tego były nasze próby wysadzenia w powietrze, za pomocą torpedy, krążownika nieprzyjaciół-

skiego. Użyliśmy do tego płaskich tratw, i w nocy jeden tylko człowiek starał się zbliżyć do statku. Ale reflektory i karabiny maszynowe, uniemożliwiły nasze zamiary.

Natomiast w nocy z 16-go na 17-go września został rozbity parowiec nasz „Nachtigal”, napadła go kanonierka „Dwarf”. Większość załogi (dwunastu białych i dwudziestu czarnych) zatono.

Następna noc była kresem naszego odważnego torpedowca.

26 września zbliżył się nieprzyjaciół od strony morza i ostrzelał miasto. Bardziej jednak do podania się zmusił nas siły lądowe. Przedarł się przez dżunglę, prowadzeni przez Dualczyków, stanęli pod miastem. 27 go rano. Jeszcze w ubiegły dzień opuścił Dualę gubernator, zabierając ze sobą cenniejsze rzeczy i akty. Czarna armja pod dowództwem białych oficerów cofnęła się w nocy. Oddział, złożony z samych europejczyków, miał się poddać. 27 go, o godz. 9 rano zawiśła nad miastem biała chorągiew. Nie ulegało już wątpliwości, że zajęcie całego Kamerunu jest tylko kwestją czasu. Klucz doń był wzięty.

narodów. Naprzykład po Wielkiej rewolucji we Francji, na przełomie 18 i 19 wieków, naród francuski zdobił się na trwałą formę ustroju republikańskiego tylko po 70 latach. Obecna rewolucja w Rosji nie zaszczepiła tam komunizmu w najmniejszym stopniu.

Jeżeli przypuścić, że komunizm jest tą wyższą formą ustroju społecznego, która ma przynieść na zmianę obecnego kapitalizmu, to oczywiście tę formę przyjęłyby najprędzej narody stojące na najniższym poziomie rozwoju społecznego, jak Anglija, Francja, Niemcy, a nigdy Rosjanie, stanowiący arjergerdę w pochodzie cywilizacyjnym Europy. Właśnie na podstawie prawa ewolucji, należy przypuścić, że przyszła forma państwowości w Rosji będzie znów monarchizmem, tylko nie samowładny, a konstytucyjny, bo samowładztwo jako przeżytek, rewolucja zmioła raz na zawsze. Ponieważ stopień rozwoju różnych narodów nie jest jednakowy, a wszystkie narody jednakowo podlegają prawu stopniowego rozwoju czyli ewolucji, to przeżycia narodów bardziej kulturalnych dają pewne wskazówki, jak będzie przebieg wypadków u narodów zacofanych, kiedy takowe wejdą w fazę społecznych katastrof, już przeżytych przez narody dojrzałe. W tym wypadku przedewszystkiem rzuci się w oczy zupełna analogia między rewolucjami — Wielką francuską i obecną na terytorjum byłego cesarstwa rosyjskiego. Przecież 120 lat czasu dzieli te rewolucje; minijęcej na tyle lat naród francuski wyprzedził Rosję w swym rozwoju społecznym. W obu tych krajach jednakowo przyczyny wywołały rewolucję. W przededniu wybuchu swych rewolucji, tak we Francji jak i w Rosji ludność dzieliła się na trzy stany: stan pierwszy — rycerstwo (szlachta), reprezentujące wielką i średnią posiadłość ziemską, stan drugi — burżuazja, składająca się z inteligencji miejskiej, stan trzeci — drobna własność ziemską (włościanie) i proletarijat miejski i wiejski. Absolutna władza państwowa opierała się o stan pierwszy t. j. rycerstwo. Wobec tego, że stan drugi (burżuazja) tak materialnie jak i intelektualnie zrównał się ze stanem rycerskim a nawet zaczął przetrastać takowy i czując się opóźnionym w swych prawach politycznych, musiała z czasem stać się fermentem, który poruszył wszystkich niezadowolonych, a w tej liczbie i najliczniejszy stan trzeci, i wybuch nastąpił. Pod jakimi hasłami nie występowała rewolucja, jakieby nie wzbudzała nadzieje w pojedynczych klasach lub stanach, realnie korzyści ze zdobycia rewolucyjnej przypadła tylko tym grupom, które do tego dojrzały. We Francji po rewolucji władza przeszła do burżuazji, stan rycerski został wchłonięty przez burżuazję. Takim sposobem z trzech stanów utworzyły się tylko dwa, a z biegiem czasu zaczęły zacierać się różnice i między temi stanami, co dało możność wprowadzić i utrwalic rząd republikański. Takich samych rezultatów należy spodziewać się po rewolucji Rosyjskiej — władza państwowa przejdzie niechybnie do rąk burżuazji jako grupy najbardziej uzdolnionej do udrżowania finansów w państwach zrujnowanych przez długotrwającą wojnę i rewolucję. Charakterystycznym epizodem rosyjskiej rewolucji jest gorący udział w niej Żydów. Żydzi w b. cesarstwie rosyjskim stanowili najbardziej skonsolidowaną grupę burżuazyjno-kapitalistyczną, więc świadomie czy nie, pracowali przedewszystkiem na korzyść burżuazji, popierając tę rewolucję.

Polska odziedziczyła po Rosji terytorja z całym dobrodziejstwem rewolucyjnego inwentarza; zawiązując jednak wyższą kulturze swej ludności, porażała zatomawo najsłabszy ruch rewolucyjny i dopasować takowy do poziomu własnej kultury; obecna Polska ludowa jest ostatnią fazą dogorywającej na jej obszarach rewolucji. Z przejściem władzy do rąk burżuazji rewolucja ostatecznie wygaśnie i nastąpi stan normalny. Trzy czynniki opóźniają moment przejścia państwa do stanu normalnego: 1) Daleko sięgające promieniowanie rewolucji ze wschodu. 2) Żadna grupa społeczna, której udało się pochwycić władzę w swe ręce, nie zrezygnuje dobrowólnie ze swych zdobyczy. 3) Burżuazja polska jest do zbytku nacjonalistyczna, co odrzuca inne narodowości zamieszkałe w państwie do wspólnej akcji i każe im ogłądać się na wszystkie strony świata, skąd przyszłyby tolerancja i zapominanie porządków przedwojennych. Narzędzie jest podstawa do przypuszczeń, że jeżeli wszystkie przejawy ducha ludzkiego podlegają prawu ewolucji, to i rewolucja rzadzi się tym prawem i wygasnie nie raptownie, lecz przechodząc stopniowo przez różne fazy, tak jak powrót do zdrowia pojedynczego człowieka po ciężkiej chorobie.

Inż. Seybut-Romałowicz.

Jeżeli wszyscy palące dotychczas z przyjemnością palili i nadal będą palić wyłącznie papierosy „Sekret”, to tylko dlatego, że oni ich spróbowali i przekonali się w ich jakości, a dlatego wszyscy wszędzie powinni potrzebować „Sekret”, „Sekret”.

KLINIK CHIRURGICZNA
D-ra Dembowskiego
Wilno Mała Pohulanka 9
Przyjęcie od 10 — 12 i od 4 — 5.

Kupujcie Złotą Pożyczkę.

TEATR W RATUSZU.

20 dni Kozy.

Komedja w 3 aktach Hennequina.

Nie wszystko jest w życiu prawdziwie zabawnem, co się za takie podaje. Nie każda farsa, nawet francuska, jest dowcipną. A gdy do tego zespół aktorski, któryemu brak tej dystynkcji i polotu francuskiego humoru, lekkiego cieniowania śmieszności, zabiera się do grania sztuki, jako sztuki scenicznej jedynie mającej rację bytu — otrzymujemy farsę farsy w rezultacie. Nie ulega wątpliwości, iż taki obrót rzeczy bardziej cieszy publiczność teatru powszechnego, która nieraz sama niejako bierze udział w widowisku, pokrzykując i poemkując z galerji. Zgruba zarysowane kontury komedji Hennequina, (która już sama przez się raczej do rzędu nieudanych fars należeć powinna), wzbudziły zupełną aprobatę ze strony widowni teatru ratuszowego.

Przez to wytwarza się odpowiedni poziom tego kontaktu między aktorem a widzem, który stnieć musi zawsze.

A że dla oklasków robi się dużo, a nie każdy zna przysłowie łacińskie — „per improbis improbi”, per probis probari, aequa laus est, więc wpływa to nader ujemnie na grę aktorów. Konstatujemy z ubolewaniem, jak tak wysoce utalentowany artysta, jak p. Zoner, dla czego zadowolenia publiczności poświęca swą doskonałą mimikę, ruchy, płynność dykcji, wspaniałą charakterystykę. Przesadza i szarżuje.

Czyżby dla tej samej przyczyny oddano rolę hrabiego de Merville p. Bruskiwiczowi? Jest to bezwzględnie zdolny aktor, ale ani hrabia de Merville, ani też wogóle żadnym hrabią być nie może.

Trudno — nie ma po temu warunków osobistych. Grał więc bez przekonania, pokrywając zewnętrzne i wewnętrzne usterki nadmiarem gestu i próżnym bieganiem po scenie. Mam wrażenie, iż w roli tej byłby doskonały p. Detkowski.

Farsa taka, jak „20 dni kozy”, traci na tem dużo. Jej powikłane sytuacje, w ostatecznem rozwiązaniu, budzą w nas tylko... rozczarowanie. Autor pchnął na scenę dużo postaci, nie powiawszy je między sobą zasadniczym, z założenia akcji wypływającym, konfliktem. Każdy poszczególny akt buduje się na nowo. Akcja rozproszona. Cały ciężar spada jedynie na wykonawców.

A więc jeszcze parę słów. P. Placińska miała swój dobry dzień, — mało przesady. P. Gruszecka znowu przejawiała brutalnością w grze poszczególne momenta swej wdzięcznej roli kochanki, natomiast w charakterystyce uroczą, była bezsprzecznie. P. Dąbrowska skromna i wesoła dziewczynka w w sztuce i na scenie wogóle, — nie ukazała się gdy ją oklaskiwano. Na szczególne wyróżnienie zasługuje p. Zabielski, był może jedynym, który utrzymał się w tonie i nie szarżował.

P. p. Wzorzyczowski i Detkowski byli również bez zarzutu w pomniejszych rolach. Dekoracje dobre.

Z. O.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Święto: Objawienie N.M.P. w Lourdes.

Jutro: Eulalii P.

Wschód słońca o godz. 7 m. 33

Zachód „ o godz. 4 m. 56.

WILEŃSKA.

— **Odnaczenie.** Kanclerz Kurji Biskupiej ks. Halecki otrzymał tytuł Szambelana Jego Świętobliwości Papieża Benedykta XV. (w. a. p.).

— **Nabożeństwo żałobne za metropolię.** W piątek 9 b. m. o g. 1 odbyło się nabożeństwo żałobne w cerkwi przy kłaztorze Sw. Ducha za duszę zamordowanego metropolitę cerkwi prawosławnej Jerzego. Z ramienia Urzędu Delegatana nabożeństwo przybył p. Kzewuski, naczelnik Wydz. Administracyjnego oraz Komisarz Wimbor. (i. w.).

— **Osobiste.** Dyrektor Wileńskiej Izby Skarbowej p. Jan Milecki powrócił z Warszawy i przyjął muje interesantów w zwykłych godzinach oznaczonych.

— **Z Magistratu.** D. 12 b. m. odbędzie się posiedzenie Komisji Mieszanej do spraw ustalenia poborów pracowników miejskich. Na 12 i 14 b. m. zostało wyznaczone posiedzenie Komisji Finansowej. (a. w.).

Wystawa powstania narodowego 1863. W dniu 8 lutego odbyło się pierwsze zebranie inicjatorów mającej się odbyć „Wystawy Powstania Narodowego 1863 r.”, na zebranie przybyli: Prezes T. w. Przyjaciół Nauk d. r. Zahorski, Konserwator Państwowego prof. Remer, Dziekan Wydziału Sztuk Pięknych prof. Ruszczyk, prof. Bielew. Porozbiorowych Janusz Januszkiewicz, bibliotekarz U. S. B. M. Brensztejn i dyrektor Archiwum Państwowego W. Studnicki, w szeregu uchwał przedwstępnych, omawianie terminu otwarcia wystawy, około czerwca, wysunęto pozatem kilka projektów co do faktu, jakim miałyby być urządzona wystawa. Jako nadająca się na ten cel uznano — gimnazjum im. Lelewela na placu Łukiskim (Plac Ścięcia), odwach w pałacu, obecnie Naczelnika Państwa, b. klasztor Bazylijski, klasztor b. św. Ignacego i Franciszka i inne istniejące również projekt urzędzenia wystawy w ten sposób, aby mogła służyć zawiązaniem dla przyszłego Muzeum Państwo-

wego w Wilnie. Zebranie uchwało zwrócić się do p. Prezydenta miasta w celu zwołania do Sali Posiedzeń Rady Miejskiej w połowie lutego zebrania organizacyjnego z osób któreby w jaki kolwiek sposób mogły przyczynić się do oświetlenia wystawy. (w. a. p.).

— **Z Tow. Nauk. Lekarskiego.** Dn. 12 b. m. o g. 8 w. w gmachu uniwersytetu (Świętojańska 26. sala Saladeckich) odbędzie się posiedzenie Tow. Nauk. Lekarskiego. Porządek dzienny: 1) Dr. Moszyński — pokazy chorych i preparatów, 2) Dr. Sierakowski — a) wpływ zgęszczenia jonów wodorodowych w cieczach na przebieg fizjologicznych i patologicznych procesów; b) rzut oka na działalność Centralnego Epidemiologicznego Instytutu w Warszawie. 3) Dr. Szabad — statystyka śmiertelności ludności żydowskiej w Wilnie.

— **Roczne wieczorowe kursa dla biuralistów.** Egzamina wstępne odbędą się d. 14 i 15 lutego. Zapisy trwają do 15 b. m. wyłącznie w lokalu szkoły pisania na maszynie, przy ul. Mickiewicza 22, m. 5.

— **Telefon Wilno — Warszawa.** Z dniem 10 b. m. zaprowadza się w Wilnie rozmowy telefoniczne z Warszawą na nowowyprowadzonej w tym celu bezpośredniej linii telefonicznej.

Według dotychczasowej taryfy telefonicznej za każdą 3 ch minutową jednostkę rozmowy telefonicznej z Warszawą opłaca się 3 000 mk. i prócz tego za przysłanie wezwania żądanej osoby do aparatu abonamentowego względnie do rozmównicy po 600 od 15 b. m. taryfa ta podnosi się o 200 proc.

Abonenci prywatni, życzący przeprowadzać rozmowy między miastowe tak z Warszawą jak i z innymi miejscowościami ze swych aparatów telefonicznych muszą poprzednią złożyć w Urzędzie Pocztowo-Telegraficznym Wilna i zaliczkę w wysokości wystarczającej na przeprowadzenie rozmów telefonicznych w ciągu jednego miesiąca.

Dla rozmów międzymiastowych uruchomiono także w lokalu telegraficznego specjalne rozmównice, czynne bez przerwy w ciągu całej doby.

TEATR I MUZYKA.

Komunikaty teatrów wileńskich.

— **Koncert Janiny Niekraszowej.** Dziś w niedzielę, o godz. 4 p. p. odbędzie się w sali „Lutnia” koncert znaniejszej śpiewaczki Janiny Niekraszowej, która z olbrzymim powodzeniem występowała dotychczas na scenach zagranicznych (pod pseudonimem Ady Nekar).

Janina Niekraszowa należy do rzędu tych śpiewaczek, które talentem swym potrafią wzbudzić w słuchaczach uczucie rozkoszy artystycznej. Jej idealne opanowanie techniki głosowej, soczystość dźwięków, bogactwo skali, stwarzają siłę ekspresyjną o charakterze wprost fenomenalnym. Nie też dziwnego, iż koncert jej w Wilnie wzbudził ogromne zainteresowanie; tembardziej, że powtórzoną nie będzie. Nie wykupione dotychczas bilety nabywać można w kasie „Lutni” od godz. 11—1 i od 3—9 wiecz.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dzisiaj, w dalszym etapie cieszący się olbrzymim powodzeniem „Peer Gynt” H. Ibsena, z niezrównanym wykonawcą p. Adwentowiczem w roli tytułowej, który porwya wprost widzów.

Również niebawem powodzeniem cieszyć się będzie w wykonaniu uczonego szkoły plastyki p. Łaszkiewiczowej oraz koncertowo przez nią wykonywany taniec Anitry.

Świetny sekcet muzyczny pod kierunkiem p. W. Brzezińskiego, oraz piękne tło dekoracyjne pomysłu art. malarza p. E. Kazimierowskiego — dopełniają całości. W próbach „Kolega Crampton” — ostatnia sztuka z udziałem K. Adwentowicza, który ukaże się znów w jednej ze swych bogatych kreacji.

Udział przyjmuje cały zespół artystyczny.

W poniedziałek — „Dzień Aktora”. Wystawiony zostanie po raz ostatni dramat Ibsena „Upiór”.

— **Teatr Wielki.** Na niedzielne popołudniowe przedstawienie (po cenzurze zniesionej) zapowiada repertuar drugi i ostatni występ świetnego barytonisty p. M. Jachny w partji Walentego w „Faustie”, w którym wystąpi również po raz pierwszy jako Makdotrasta p. Irena Lator Wiczeorom „Królwa tekstrota” z Lotdą Rogińska, Dowmuntem, Józefowiczami i Marjańskim w głównych rolach. W poniedziałek z okazji „Dnia Aktora”, wznowiona będzie „Księżniczka czardasza” z Rogińska, Folszkiem i Marjańskim w popisowych rolach; do operetki dodano nowe tańce w układzie baletmistrza F. Bańkowskiego. We wtorek koncert słynnego śpiewaka D. Smirnowa.

— **Teatr im. Syrokomli.** W niedzielę zabawne „20 dni kozy”. W poniedziałek, ze względu na „Dzień Aktora”, wznowiony będzie świetny wodewil Krzewińskiego „Major ułanów”, który w pełni powodzenia zszedł z repertuaru i obecnie, na liczne żądania, znów nań powraca.

— **Teatr Polski (Lutnia).** „Dzień Aktora”. W poniedziałek dn. 12 lutego w „Dzień Aktora” na rzecz Związku artystów scen polskich dany będzie dramat Ibsena, który w pełni powodzenia zszedł z repertuaru. W roli Oswalda ukaże się p. K. Adwentowicz, który daje kreację wprost mistrzowską. Resztę obsady stanowią pp. Bohdańska, Mołska, Kijowski i Szubert. Nie wątpimy, że publiczność sympatyzująca ze Związkiem Artystów tłumnie odwiedzi Teatr Polski (Lutnia) tembardziej, że będzie to ostatnia sposobność ujrzenia niezrównanego w tej sztuce p. Adwentowicza.

— **Koncert Smirnowa w Teatrze.** Zabiegom dyrekcji Teatru Wielkiego p. wiodo się skłonić słynnego artystę. D. Smirnowa do wystąpienia jeszcze raz w Wilnie przed wyjazdem za granicę. P. Smirnow, który na dwa dni wyjechał do Warszawy, przybędzie do Wilna we wtorek 13 b. m. i wystąpi w tym dniu z koncertem w Teatrze Wielkim. Program koncertu niezwykle bogaty i obejmuje wyjątki z najslajniejszych oper. Razem ze znakomitym śpiewakiem wystąpi w tym koncercie świetna artystka śpiewaczka Berta Kreisberg, która występowała ostatnio z ogromnym powodzeniem w Warszawie, a poprzednio razem z p. Smirnowem w stołecznych teatrach Hiszpanji, Francji, Belgji, Niemiec i Rumunii. Wiadomość o koncercie obojga znakomitych artystów spotka się wśród muzycznej publiczności wileńskiej niewątpliwie z wielkim zadowoleniem. Bilety na koncert sprzedaje kasa teatralna.

KRONIKA TOWARZYSKA.

— **Bal Nauczycielski.** Staraniem „Stowarzyszenia Chrzęś. — Nar. Naucz. Szk. Powsz. w Polsce” odbędzie się w dn. 12 b. m. w „Domu Oficera Polskiego” (Mickiewicza 13) wielki bal na cele oświatowe i organizacyjne wymienionego Stowarzyszenia. Bal urozmaica atrakcje artystyczne w wykonaniu sił Opery i Teatrów wileńskich. Dobrze zaopatrzone bufet i pełna orkiestra. Zaproszenia i bilety w cenie 5000 mk. można nabywać w euklerii Sztrała (róg Mickiewicza i Tatarskiej) oddzielnie od g. 6 do g. 8 wieczorem. Członkowie mogą otrzymać bilety po 2000 mk. w Sekretariacie Stowarzyszenia (ul. św. Anny 7 — 4). Cel balu i perspektywa wesołej zabawy niewątpliwie zgromadzą liczne zastępy Nauczycielstwa i Inteligencji wileńskiej. Początek punktualnie o g. 10 wiecz.

— **Podwieczorek-bal na cele kulturalno-oświatowe żołnierza polskiego.** organizowany przez państwa Janinę z Falewiczów Niewodniczańska i Jadwigę hrabinę Wielhorską w najbliższy wtorek, w Salonach Kasyna Oficerskiego (ul. Ad. Mickiewicza Nr. 13), zapowiada się do skonałe.

Pozostałe bilety na tę zabawę są do nabycia u pań gospodyn balu Białego Krzyża (odbył się on jak wiadomo 28-go ubiegłego miesiąca), lub też w Białym Krzyżu (Jagiellońska Nr. 7).

Podwieczorek-bal rozpocznie się o godz. piątej po poł. i potrwa do północy.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Napad.** Dn. 9 b. m. na trakcie Niemenczyńskim o kilometr od Wilna 3 ch bandytów uzbrojonych w siekiery dokonało napadu na mieszkańca wsi Kłoszyny gm. Kiemaliskiej pow. Sieciańskiego Franciszka Komaniszko. Po zrabowaniu 20-u pndów zboża bandyci zbiegli.

— **Otrucia.** Dn. 9 b. m. w celu pozabawienia się życia otrulią się jodem Marja Obuchowska (Łomżyńska 62).

Desperackie lekarz pogotowia odwiózł do szpitala św. Jakóba.

— **Dn. 8 b. m.** otruł się kokainą szofer Piotr Bazilewski (Dominikańska 3).

Choremu lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

— **Skutki nieporządków w mieszk.** Dn. 9 b. m. upadła i złamała sobie obojęczkę Katarzyna Żadnowska.

— **Dn. 10 b. m.** pośliznęła się upadła i rozbiła sobie głowę Marja Przybylska (Karlsbadzka 8).

Poszkodowaną lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

— **Otrucie alkoholem.** Dn. 10 b. m. otruł się alkoholem 37-0 letni Kazimierz Stankiewicz (Olimpia 9).

Choremu lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

— **Pożar.** Dn. 9 b. m. wybuchł pożar w sklepie Jabłkowski. Natychmiast przybyła straż ogniowa i pożar stłumiła. Straty nie znaczne.

— **Ugicje awanturnika.** Dn. 9 b. m. policja zatrzymała Ignacego Kleckieja, który groził że rzuci granat na wieszniaków kolo domu Nr. 1 przy ul. Mostowej.

— **Handel sacharyną.** Policja zatrzymała i. Cebekera (Bazylijska 4) i Leję Hilinska którzy prowadzili tajny handel sacharyną. Znalezione 2 worki z sacharyną.

— **Nieudła się.** Policja Il-go kom. zatrzymała B. Rudnera (Tatarska 6) i Szaję Chałajna (Garbarska 7) którzy proponowali kierownikowi kom. st. łapówkę w sumie 1 mil. mk.

— **Falszywe dolary.** Policja zatrzymała kolo dworca kolejowego osobnika który usiłował zbyć 100 fałszywych dolarów.

— **Paskarz.** Policja 10-go kom. zatrzymała Noehima Zasa (Antokolska 33), który skupował artykuły pierwszej potrzeby na drogach wiodących do Wilna.

— **Tajemniczy koszt.** Dn. 7 b. m. policja 9-go kom. znalazła na brzegu Wilji koszy z rzeczami niewiadomego pochodzenia.

— **Za niedozwolony handel.** Policja 1-go kom. zatrzymała D. Żakinda za handel żelazem skarbowym.

— **Także odpowiednie miejsce na nieczystości.** Policja 3-go kom. zatrzymała Aleksandra Cielula, który wylewał beczki asenizacyjne na ulicy.

— **Opór policji.** Policja 9-go kom. zatrzymała Janinę Tuczyńską (Sokoła 16), która stawiała opór policji w czasie pełnienia obowiązków służbowych.

— **Kradzieże.** Na stacji towarowej w Wilnie skradziono węgiel kamienny.

— **Adamowi Lebedzińskiemu** (Siemakowskiego 1) skradziono ubranie wartości 2 mil. mk.

— **Katarzynie Własowej** (Krzywa 25 m. 2) skradziono biżuterję wartości 1 mil. 500 tys. mk.

— **Mikołajowi Jodkowi** (Jasynskiego 7) skradziono bielizny wartości 700 mk.

— **Sprostowanie.** Dzisiaj przyszedł do Redakcji p. Boms i oświadczył, że nie miał zamiaru dn. 6 b. m. się otruć.

Telegramy.

Mobilizacja oficerów tureckich.

WARSZAWA. (a. w.). R-zerwowi oficerowie tureccy otrzymali rozkaz natychmiastowego zameldowania się u władz wojskowych.

Kongres Sjonistyczny w Gdańsku.

GDANSK. (a. w.). W sierpniu r. b. odbędzie się w Gdańsku wszechświatowy kongres sjonistyczny.

Wywiad z Ciczzerinem.

BERLIN. (Pat). Ciczzerin, który tu przybył z Lozanny, oświadczył dziennikarzom, że możliwem jest, iż niebawem zostanie zawarty odrębny pokój między Turcją a Anglią, órz dodał, że konferencja wkroczyła w stadium bezpośrednich rokowań. Zdaniem Ciczzerina sytuacja Turcji jest doskonała. W sprawie Ruhrzy Ciczzerin sądzi, że możliwe jest bezpośrednie porozumienie między Francją a Niemcami.

Oświadczenie Iomet-Paszy.

LONDYN. (Pat). Sprawozdawca „Daily Mail” donosi, że Iomet Pasza oświadczył, iż nie istnieje żadne niebezpieczeństwo wojny. Konferencja może być podjęta na nowo.

Zajęcie kopalni.

LJON. (Pat). W Zagłębiu Saary wojska okupacyjne zajęły kopalnie.

Sytuacja w Irlandji.

LEAFIELD. (Pat). Z Dublina donoszą, że w Irlandji nastąpił wielki zwrot sytuacji politycznej. Przywódcy republikanów doszli do wniosku, że sprzeciwianie się obecnemu rządowi jest bezcelowe. Rząd irlandzki ogłosił amnestię dla wszystkich bez wyjątku powstańców, którzy do dn. 18 b. m. złożą broń.

Urzędowo donoszą, że zastępca przywódcy wojsk nieregularnych Deasy, pojmany i zasądzony na śmierć, zobowiązał się do współdziałania z władzami rządowymi w sprawie likwidacji powstania.

Życie ekonomiczne.

Ceny w Wilnie.

9 lutego 1923 r.

Ziemiopłody: (Ceny w pudach dla ładunków wagonowych): Żyto 16000—16500, jęczmień 14500—15000, owies 14500—15000, groch polny 12 tys.—13 tys., biały 18000—19000, fasola 18500—19500, gryka 13000—14000, ostry 9600—9700, mąka pyłowa 28600—29000, 60 proc. 27000—28000, 70 proc. 25300—25500, Nr 4 17500—17800, razowa 18000—18500, pszenka 00 0 39 tys.—40000, 000 32 tys.—33 tys., 00 21 tys.—22 tys., kasza perłowa 22000—25 tys., jęczmień 20 tys.—21000, gryczana cała 19 tys.—20 tys., łamana 17 tys.—17500, jaglana 22 tys.—25000. Dowóz mały, tendencja zwykła.

Ceny na targu: Siano 4800—5000 mk. za pud, koniczyna 5500—6000, słoma 2800—3000, ziemniaki 4000—4500. Dowóz słaby, tendencja mocna.

Cukier: Kryształ w K. O. K. 1050 mk. za funt, w innych sklepach 1200—1300, w kostkach 1400—1500.

Tłuszcze: (Ceny na targu): Masło 5500—6000 mk. za funt, śmietankowe 6500—7000, słonina krajowa 4800—5000, amerykańska 4500—4800, sado wewnętrz. 4500—4800, smalec amerykański 4500, wieprzowy 5000—5500, tłuszcz roślinny 3000—3000, dowóz średni, tendencja zwykła.

Nabiał: (Ceny na targu): Mleko 1300—1500 mk. za litr, śmietanka 6800—7000, śmietana kwaśna 6000—6200, twaróg 1600—1800 mk. za funt, ser 2800—3000. Dowóz średni, tendencja mocna.

Rynek mięsny: (notowania urzędowe): Mięso wołowe 85000—95000 mk. za pud, cielęce 70000—80000, baranie 110000—120000, wieprzowe 100000—150000. Dowóz śred. tendencja mocna.

Drób: (Ceny na targu): Gęsi bite 30000—40000 mk. za sztukę, kury 15000—20000. Dowóz mały, tendencja zwykła.

Oleje: Olej lniany 7200—7500 mk. za kilo, rzepakowy brak. Len: surowiec I gatunku 38—39 t. m. za pud, II gatunku 32—33 t. m., III 29—30 t. m., trzpany 71—72 t. m., półtrzpanego i kadzieli brak, siemię lniane 18000—19000 za 100 kilo, makuchy lniane 75 tys.—76 tys. za 100 kilo, konopi brak. Dowóz na targach w Głębokiem, Dukaszach, Dothinowie, Postawach, Wołożynie, Wdżach i Hóduszkach średni, w Dokszytach i Wiszniewie słaby. Tendencja mocna.

Drzewo: (loco wagon stacja załadowania): Budulec cienki i grubo bez zmiany, kłose sosnowe grubości 20—25 cm. 165 tys.—170 tys. mk. (1 f. ster.) za festmetr, 25—30 cm. 240 tys.—250 tys. (1 f. ster. i 5 szyl.), jodłowe o 10 proc. taniej, dębowych i fornirowych brak, deski eksportowe od 6-8 cali szerokości 168 t.—169 tys. (9—10 szyl.), grubości 9—11 cali 165 tys.—170 tys. (11—12 szyl.), heblowane 160 tys.—165 tys. (9—10 szyl.), deski zwyczajne czyste obrzynane do 8 cali szerokości 5500—5800 za stopę kwadratową, od 9 cali 9500—10000, półczyste 1 gat. o 25 proc. taniej, II gat. o 50 proc. taniej, kantówka tarta 165 tys.—170 tys. (11—12 szyl.), stopy telegraficzne od 16—20 cm. 240 tys.—250 tys. (1 f. ster. 5 szyl.), stemple (kopalniaki) 3 f. ster.) za sażeń sześć, papierówka 680000—700000 (20—22 dolary), podkłady typu niemieckiego (szwede) 55 tys.—60 tys. (3 1/2 szyl.), za sztukę, angielskiego (sleepery) 96 tys.—100 tys. (6 szyl.) dąb od 30 cm. 400 tys.—410 tys. (25 szyl.), olcha 340 tys.—350 tys. (23 szyl.) za festmetr, za osikę zapalkową płacono 34 szyl. za festmetr. Wskótek zakazu wywozu z dn. 1-11 ceny na osikę spadły. Popyt słaby. Drzewo opałowe sosnowe 300000—310000 za sażeń sześć, brzozywe 340000—350000, mieszane 320 tys.—330 tys. Popyt średni, tendencja mocna.

Przetwory drzewne: Terpentyna biała 44000—46000 mk. za pud, żółta 32000—33000, czerwona 28000—29000, drgieć czarny 9500—10000, żółty 12500—13000, smoła zwyczajna 9000—9500, olech brak, smar kołowy 8500—9000, olej maszynowy 35—38 t. Tendencja mocna.

Skóry: Cholewy płatowe para 22—23 tys., szagrynowe 12000—13300, szpiigel walcowy 10000—15000, podklejki całe 11800—12800, połowa 5900—6000, przody płatowe 11000—12000, laty płatowe 9000—10000, jucht wyrobiony 11500—12500, zwyczajny 7900—8000 szagryn gładzowany 9000—10000, matowy 8900—9000, podszwy 700—7200, podszwica 7200—7300, chrom 7000—7200 za stopę kwadr., skóra surowa wołowa 95 tys.—98 tys. za pud., cielęca 27 tys.—28 tys. za sztukę, końskiej brak. Tendencja mocna. (A. W.)

Szkola nowoczesnych tańców
M. Frost,
ul. Trocka 2. Kompletom ustępstwo.

Ofiary.

dla biednej wdowy z inteligencji z trojgiem małych dzieci.

Ku uczczeniu pamięci nieodżałowanej Marii Kossowej składają:

Stefanija Rzewuska	—	—	5.000
Janostwo Parczewscy	—	—	10.000
Ignacy i Andrzej Parczewski	—	—	10.000
Razem	—	—	25.000

Giełda.

Wilno, dnia 10 lutego.

Żądano	Powzok.	Transakcje
Dol. St.-Z.	42500	42000
Ruble Lot.	—	42000-42500
Złoto:	—	140 145
Ruble	245 000	2290000
		2400000

WARSZAWA (a. w.) Dolary 38.750—40.000—40.200 sprzedarz, 39.400 kupno marki niem. 1.26, tuty szter. 184.600—187.200—188.100 sprzedaż, 186.300 kupno, przekazy na Paryż 2510—2490.

WARSZAWA. (Pat.). Dziś zostało wylosowana milionówka 4548018.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.

LECZNICA i SZPITAL Lit. Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej Wilno, Wileńska 28,

Przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 11—1; choroby wewnętrzne od 12—4; chirurgiczne 1—2; kobiece od 11—1; oczu 10—2; uszu, nosa i gardła 12—3; zębów 10—11; skórne i weneryczne 2—3; nerwowe 1—2. 2. szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy (od g. 1—3). Leczenie promieniami fotografów; prześwietlanie elektryczne wanny elektr. masaż. Laboratorium analityczne.

Dziś otrzymano nowy transport
eleganckich gotowych
męskich kostjumów,
i palt wiosennych
oraz dużą ilość

oryginalnych materiałów angielskich
W najbliższym czasie otrzymujemy wielki transport zagranicznych wykwitnych damskich palt i kostjumów.

Dla wykonania robót krawieckich zaangażowany został rodowity francuz—mistrz kroju, długoletni kierownik pierwszorzędnych pracowni Paryskich.

Dyrekcja Sp. Akc.
B-cia ALSZWANG
WILNO, ul. Wielka 72, tel. 822.



NIEMIECKIE TARGI WSCHODNIE w Królewcu

od 18 do 23 lutego 1923 r.

Najdogodniejsza sposobność zakupów manufaktury, obuwia, skór, wyrobów skóranych, przedmiotów gospodarstwa domowego, maszyn, aparatów i narzędzi, przyborów optycznych i elektrotechnicznych, chemikali, artykułów kosmetycznych, kolonialnych, zabawek, galanterji i przedmiotów sportu, instrumentów muzycznych, papieru i wyrobów papierniczych, mebli i przedmiotów zbytku

Wystawa towarów wywozu rosyjskiego.

WSCHODNIO-EUROPEJSKIE TARGI DRZEWNE

od 18 do 22 marca 1923 r.

I. Międzynarodowa Giełda

gospodarstwa leśno-drzewnego państw Środkowej Europy przy udziale Centralnego Zarządu Rosyjskiego Przemysłu Drzewnego i pokrewnych trustów oraz organizacji.

II. Techniczne targi dla handlu i przemysłu drzewnego

maszyny, narzędzia, urządzenia komunikacyjne.

III. Międzynarodowa konferencja drzewna

Zagadnienia celne, taryfowe, transportowe i tranzytowe.

Wszelkich informacji, oraz urzędowych kart legitymacyjnych dla otrzymania pozwolenia na wjazd do Królewca udziela:

S. Sokoliski WILNO, ul. 1 Portowa 5
Honorowe przedstawicielstwo Targów w Królewcu na Polskę.

Ambulatorium dentystyczne

przy Szkole Lekarsko-Dentystycznej
od 9 r. do 3 bezpłatne leczenie usuwanie
i plombowanie zębów. Laboratorium Sztucznych Zębów, Mickiewicza 11, gdzie kino „Lux”.



Planina,
fortepian
sprawdzaj, kupuj.
K. Dąbrowska
Mileńska 3, m. 4.

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY

B-cia Sutkowski

Tel. 755 Wilno, Zawalna Nr. 2. Adr. tel. „Brasut”

Poleca wódki firm pierwszorzędnych

H. A. Winkelhausena i A. Baczewskiego

Wino w but. „Sauternes”. Towary Kolonialne. Sól w ładunkach wagonowych i mniejszych. Kompoty. Marmeladę. Herbatę własnego importu: Orange Pekoe i Cejlońską. Sprzedaż hurtowa.

WĘGIEL

górnolaski i krajowy

dostawy wagonowe do celów przemysłu i rolnictwa wprost z kopalń poleca:

Józef Kamieniecki, Sosnowice, Hotel „Central”, pokój Nr. 19, Warszawa, Nowy Świat 58.
Tel. 263-31 i 183 92.

KASA CHORYCH

podaje do wiadomości ogólnej, że wszelkie wpłaty tytułem składek członkowskich i inne są przyjmowane w Biurze K. Ch. (Dominikańska 15) codziennie od g. 8 r. do 2 1/2 popołudniu, a w soboty i dni przedświąteczne od g. 8 r. do 1 1/2 pp. Wpłaty są dokonywane tamże codzień od godz. 8 rano do godz. 12 w południe.

(—) A. Zasztów, Komisarz Kasy Chorych.

Kasa Chorych podaje do wiadomości ogółu, że wyszły z druku i są do nabycia w biurze Kasy (Dominikańska 15) oraz wszelkich większych księgarniach wileńskich

Przepisy dla ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Wilna

oparte na Ustawie Sejmowej z dnia 19 maja 1920 roku i zawierające szereg praktycznych wskazówek dla ubezpieczonych, wykazy lekarzy kasowych i tablice obliczenia składek i zasiłków.

Cena mk. 500 za egzemplarz.

Roczne Wieczorowe Kursa dla Biuralistów

Egzamina wstępne odbędą się dn. 14 i 15 lutego. Zapisy trwają do dn. 15 b. m. włącznie w lokalu Szkoły Pisania na Maszynach przy ul. Mickiewicza 22—5.

OGŁOSZENIE

Ekspozytura Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarzatu do spraw walki z epidemiami w Wilnie (Zawalna 2) niniejszym ogłasza przetarg na sprzedaż 3 koni i 3 mułów. Sprzedaż odbędzie się drogą licytacji na rynku Końskim przy ul. Stefankowej w piątek 16 lutego o g. 10 rano.

Osoby, reflektujące na kupno koni i mułów mogą zgłaszać się dla oględzin do Izby Dezynfekcyjnej przy ul. Łukiskiej Nr 7 w dni powszednie w godzinach 9—3.

Dr. ZELDOWICZ | **Dr. Szware Zaidowicz**
przyjmują od g. 9—1 i 5—6. | przyjm. 12—1 i 5—6
Spec. weneryczne, mocznicowe, syfilis i skórne.
ul. Mickiewicza (b. 8-to Jarko) Nr 24, m. 4.

Wydział powiatowy Sejmiku Świąciańskiego Świąciany. Ziemia Wileńska niniejszym ogłasza **KONKURS** na stanowisko **Buchaltera-kierownika** działu kasowo-rachunkowo-gospodarczego wydziału powiatowego.

Do posady przywiązane są pobyty według kateg. VII plac urzędników państwowych wraz ze wszystkimi dodatkami i dodatkami procentowym komunalnym.

Oferty z podaniem życiorysu, referencjami i wskazaniem dotychczasowej pracy nadesłać do przewodniczącego Wydziału Powiatowego.

Wymagane jest od kandydatów wykształcenie ogólne co najmniej średnie i gruntowna znajomość rachunkowości. Posada do objęcia od zaraz. Oferty nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

(—) St. Niekrasz, przewodniczący wydziału powiatowego, Starosta.

Kobieta-Lekarz

Dr. Abramowiczowa
choroby kobiece i akuszerijne. ul. Kasztanowa 7—7 od g. 4—5.

Dr. LEON GINSBERG
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr 3, róg Wileńskiej.
Telefon 352.
Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7

Zgub. przemysł. świad. Nr. 1783 9-XII 1922 roku na imię L. Lewin, unieważnia się.

Zgub. tymczas. zaśw. demobil. Nr 22, wyd. przez kadrę komp. zap. Baonu teleg. na im. Kom. alda Mackiewicza, uniew. się.

Sprzedaje się szewcka pracownia z maszyną. Zawalna 2. Smejliś.

Zgubiono kartę powołania rocz. 1897 wydana przez P. K. U. w Wilnie na im. Jana Bjsmonta. Unieważnia się.

Używane **pianino** niedrogo lub fortepian dla próbowania lub chce kupić. Oferty w księg. Syrkina, Wielka 42.

Pokój do wynajęcia dla samotnego. W. Pohulanka Nr 17 m. 16.

Sprzedaje się futro meskie niedźwiedzie i siodło. Mickiewicza 15—18.

Kto chce

coś kupić, coś sprzedać, znaleźć posadę, dostać pracowników, aby o jego firmie, przedsiębiorstwie lub handlu wiedziano, znaleźć dzierżawę majątku, odstąpić w dzierżawę majątek itd. it. itd.

niech się ogłosi

w gazecie

„SŁOWO”

a niezawodnie osiągnie wiele z tego korzyści.

DRUKARNIA „MOTUS”

Przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty w zakres drukarstwa wchodzące.